

Sygn. akt I ACa 1194/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Rafał Dzyr
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSO (del.) Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1) i W. S.

przeciwko Z. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 lipca 2019 r. sygn. akt I C 1819/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że oddala oba powództwa;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 875 zł (osiemset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. R. (2) kwotę 1.476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym kwotę 276 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Marek Boniecki SSA Rafał Dzyr SSO (del.) Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 1194/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 24 listopada 2019 r.

M. R. (1) i W. S. ostatecznie wnieśli o zasądzenie solidarnie od Z. C. na swoją rzecz kwot: 636.790,68 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy zlecenia, skutkujące odrzuceniem skargi kasacyjnej złożonej w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w K., sygn. akt (...) oraz 100.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie solidarnie od powodów kosztów postępowania, zarzucając, że: wywiązał się z umowy, albowiem sporządził i złożył we właściwym czasie skargę kasacyjną; roszczenia powodów są przedawnione jako związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. zasądził od pozwanego Z. C. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 2.800 zł; II. zasądził od pozwanego Z. C. na rzecz powoda W. S. kwotę 2.800 zł; III. oddalił powództwa M. R. (1) i W. S. w pozostałym zakresie; IV. odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu oraz orzekł o wynagrodzeniu ustanowionego dla powodów z urzędu adwokata (pkt V).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- pozwem z 18 października 2008r. złożonym w Sądzie Okręgowym w N. powodowie wnieśli o solidarne zasądzenie od Województwa (...) - Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. i Gminy B. kwoty 573.930 zł z odsetkami tytułem odszkodowania w związku z bezprawnym posadowieniem znaku, którym uniemożliwiono powodom prowadzenie prac melioracyjnych i wydobycie kruszywa;

- wyrokiem z 25 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy wN. oddalił powództwo, zasądając solidarnie od powodów koszty procesu;

- Sąd Apelacyjny w K.wyrokiem z 29 czerwca 2010 r., sygn. akt(...), oddalił apelację powodów od ww. wyroku i zasądził od nich koszty postępowania apelacyjnego;

- powodowie po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w K.zawarli z pozwanym umowę zlecenia, na mocy której pozwany zobowiązał się do wniesienia skargi kasacyjnej za wynagrodzeniem 9.000 zł;

- powodowie przed złożeniem skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego uiszcili na rzecz pozwanego łącznie 5.600 zł, przy czym każdy z powodów zapłacił połowę tej kwoty;

- pozwany przyjmując sprawę do prowadzenia, przy zawieraniu umowy z powodami uprzedził ich, że prawdopodobieństwo przyjęcia sprawy do rozpoznania przez Sąd Najwyższy i wygrania jej jest bardzo małe;

- pozwany złożył 23 listopada 2010 r. na dziennik podawczy Sądu Apelacyjnego w K.skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w K., sygn. akt(...) wraz z wnioskiem o zwolnienie powodów od kosztów sądowych;

- postanowieniem z 29 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny w K.zwolnił każdego z powodów od kosztów sądowych związanych z wniesieniem skargi kasacyjnej, w zakresie w jakim przekraczają kwotę 3.000 zł, zaś w pozostałym zakresie wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił;

- postanowieniem z 22 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny w K. odrzucił skargę kasacyjną z uwagi na jej nieopłacenie;

- powodowie uiszcili opłatę od skargi kasacyjnej w łącznej wysokości 6.000 zł po terminie, tj. 10 stycznia 2011 r., po otrzymaniu telefonicznej informacji od pozwanego o obowiązku opłacenia złożonej skargi;

- pozwany pismem z 10 stycznia 2011 r. złożył wniosek o przywrócenie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej oraz zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej, które to zażalenie zostało oddalone postanowieniem Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r.;
- wobec pozwanego toczyło się postępowanie dyscyplinarne, w którym postawiono mu zarzut popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na tym, że w okresie od 4 stycznia 2011 r. do 28 stycznia 2011 r., pełniąc obowiązki pełnomocnika powodów, nie informował swych klientów o stanie prowadzonej sprawy;
- ostatecznie Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w K. z dnia 1 kwietnia 2015r., wymierzające obwinionemu karę upomnienia;
- Sąd odwoławczy wskazał, że pozwany: nie informował powodów, jako swoich mocodawców, o przebiegu postępowania w sprawie (...) w okresie między 4 a 28 stycznia 2011 r.; ukrył przed powodami fakt wydania postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej, w sposób rutynowy zaskarżając wydane orzeczenie, a także ukrywając przed powodami działania, jakie podjął, by odwrócić niekorzystną dla nich sytuację;
- pismem z 8 lutego 2016r. powodowie zawezwali pozwanego do próby ugodowej.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy przyjął, że:

- pozwany nie wykonał w sposób należyty swoich obowiązków wynikających z umowy o zastępstwo prawne zawartej z powodami, co zostało potwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego;
- poniesiona przez powodów szkoda odpowiada wyłącznie wartości honorarium zapłaconego pozwanemu;
- zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem umowa o zastępstwo prawne zawarta pomiędzy stronami nie była umową związaną z działalnością gospodarczą powodów;
- pozwany nie ponosi odpowiedzialności za niewygranie przez powodów procesu o zapłatę;
- powodowie nie wykazali związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a naruszeniem ich dóbr osobistych;
- o kosztach procesu należało orzec na podst. art. 102 k.p.c., albowiem pozwany nie wykonał w sposób należyty swoich obowiązków wynikających z umowy o zastępstwo prawne, obciążenie powodów kosztami procesu, które znacznie przewyższyłyby zasądzone na rzecz powodów kwoty byłoby rażąco niesprawiedliwe i sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości, jak też z zasadami współzycia społecznego; pozwany nie tylko nie zwrócił powodom pobranego od nich honorarium, ale wbrew treści uzasadnienia Sądu Dyscyplinarnego bagatelizował popełnione uchybienia.

Wyrok powyższy w zakresie pkt. I, II i IV zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 233 k.p.c. przez ocenę materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i ustalenie, że: a) przedmiotem umowy między stronami było sporządzenie skargi kasacyjnej i prowadzenie sprawy kasacyjnej, z pominięciem przez Sąd, że było ono jedynie pośrednim etapem dla zlecenia prowadzenia postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, które to postępowanie było rzeczywistym celem powodów, potwierdzonym w treści pozwu oraz zeznaniach powodów, którzy nie mając wykształcenia prawniczego wielokrotnie wskazywali, iż zachowanie pozwanego rzekomo zamknęło im drogę do złożenia skargi do ETPCz; b) pozwany nienależycie wykonał zlecenie, co skutkowało odrzuceniem skargi kasacyjnej, gdy w rzeczywistości, zarówno z akt sprawy dyscyplinarnej, jak i zeznań powodów wynika, iż uchybieniem pozwanego był jedynie brak przekazania informacji co do postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej

i wniesionego od niego zażalenia, a nie doprowadzanie do odrzucenia skargi kasacyjnej; c) wysokość wpłaconej części honorarium wynosiła 5600 zł (umowa opiewała na 10 000 zł), podczas gdy zarówno z zeznań pozwanego jak i powodów wynika, iż 600 zł wchodzących w wysokość w/w kwoty było wynagrodzeniem za konferencję, wstępną analizę akt sprawy oraz wydanie opinii w sprawie, jeszcze przed decyzją, czy i na jakich warunkach pozwany podejmie się zlecenia; d) zlecenie przez powodów prowadzenia sprawy pozwanemu nie było związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, podczas gdy przedmiotem postępowania było odszkodowanie za nielegalne postawienie znaku drogowego, co uniemożliwiło im prowadzenie prac melioracyjnych i wydobycie kruszywa w związku z wykonywaną przez siebie makroniwelację terenu i urządzenie plantacji wikliny, w ramach prowadzonej przez powodów działalności gospodarczej; 2) art. 471 k.c. w zw. z art. 361 §1 k.c. przez jego błędną interpretację, a mianowicie przyjęcie, iż normalnym następstwem nienależytego wykonania umowy o prowadzenie sprawy w postaci braku informowania klientów jest odrzucenie skargi kasacyjnej; 3) art. 471 k.c. przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy mimo odrzucenia skargi kasacyjnej zlecenie powodów obejmujące sporządzenie i złożenie skargi do ETPCz było zasadne i możliwe, a nie zostało zrealizowane jedynie w wyniku wypowiedzenia pełnomocnictwa; 4) art. 118 zd. 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie nastąpiło przedawnienie, podczas gdy Sąd powinien był prawidłowo zastosować art. 118 zd. 2 k.c. i stwierdzić przedawnienie roszczenia; 5) art. 102 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie w sytuacji, gdy żądanie powodów okazało się zasadne jedynie w procencie, a nie występują inne okoliczności uprawniające do zastosowania wyjątkowego odstąpienia od obciążania kosztami powodów.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Jakkolwiek w apelacji podniesiony został zarzut obrazy ww. przepisu, to jedynie w nikłej części dotyczył on ustaleń faktycznych, a zasadniczo wyciągniętych przez Sąd pierwszej instancji wniosków, które podlegały ocenie poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego.

Dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia pozostawała okoliczność, czy wywiedzenie skargi kasacyjnej było jedynie czynnością wstępną do wystąpienia ze skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w sytuacji gdy przez zaniechanie pozwanego nie doszło do nawet wstępnej oceny merytorycznej zasadności skargi kasacyjnej.

Trafna była konstatacja Sądu Okręgowego, że apelujący nienależycie wykonał swoje zobowiązanie świadczenia usług prawnych, doprowadzając do odrzucenia skargi kasacyjnej. Art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 755), wskazujący, że tygodniowy termin do opłacenia pisma procesowego wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika biegnie od doręczenia mu postanowienia oddalającego (także w części) wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, wszedł w życie 19 kwietnia 2010 r. (art. 3 pkt. 5 w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 7, poz. 45)). Obowiązywał zatem w dniu wnoszenia przez pozwanego skargi kasacyjnej. Jeśli nawet skarżący miał w tym względzie jakiegokolwiek wątpliwości, to wobec poważnych i zasadniczo nieodwracalnych następstw zaniechania opłacenia pisma, powinien co najmniej poinformować o tym swoich mocodawców.

W zakresie zarzutu dotyczącego wysokości honorarium zgodzić należy się ze skarżącym, że zasądzenie kwoty 600 zł, która obejmowała wynagrodzenie za wstępną analizę akt było bezzasadne. Uiszczenie tej sumy przez powodów pozostawało bowiem bez związku z dalszym procedowaniem w sprawie skargi kasacyjnej. Kwota ta nie podlegałaby

zatem zwrotowi nawet w przypadku odmowy sporządzenia skargi przez pozwanego. Na marginesie zauważyć należy, że suma ta w ogóle nie była objęta podstawą faktyczną pozwu, na co wskazuje treść tego pisma.

Rację ma także apelujący co do tego, że Sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, że roszczenie powodów nie pozostawało w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Sama treść uzasadnień Sądów obu instancji w sprawie (...) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że powodowie dochodzili odszkodowania w związku z pozbawieniem ich możliwości zarobkowego wywozu i sprzedaży kruszywa w ramach przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii było prowadzenie ww. postępowania nie jako sprawy gospodarczej, co było związane wyłącznie z charakterem strony pozwanej (jednostek samorządu terytorialnego). Zauważyć też wypada, że sami powodowie (w obecnie badanej sprawie) nie negowali powyższej okoliczności, zwalczając zarzut przedawnienia w inny sposób, o czym niżej.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut obrazy art. 471 k.c. w zw. z art. 361 §1 k.c. Gdyby bowiem pozwany poinformował powodów o częściowym oddaleniu wniosku o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej, mieliby oni możliwość jej uiszczenia w terminie, co zresztą niezwłocznie uczynili po uzyskaniu stosownej informacji.

Bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy mimo odrzucenia skargi kasacyjnej, skierowanie skargi do ETPCz było wciąż możliwe. Pomijając w tym miejscu rozbieżności orzecznicze w tej kwestii, nie sposób nie zauważyć, że przedmiotem umowy zlecenia było sporządzenie skargi kasacyjnej.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut obrazy art. 118 k.c. Jak wskazano wyżej, roszczenia powodów w sprawie, w której wywiedziona miała zostać skarga kasacyjna pozostawały w ścisłym związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą. W tych okolicznościach oczywistym jest, że w takim samym związku pozostawała również realizacja roszczeń na drodze sądowej. Powodowie zlecając sporządzenie skargi kasacyjnej, działali jako przedsiębiorcy, a zatem zastosowanie winien znaleźć przewidziany w art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia. Bez jakiegokolwiek znaczenia pozostawała dla wymagalności roszczeń okoliczność, kiedy powodowie dowiedzieli się o osobie odpowiedzialnej za ich szkodę. Mieć na uwadze należy, że pozwany ponosił odpowiedzialność kontraktową, a nie deliktową. Ubocznie jedynie zatem wskazać trzeba, że o osobie odpowiedzialnej za szkodę powodowie dowiedzieli się najpóźniej z chwilą zapoznania się z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r. oddalającego ich zażalenie. Kwestia prawomocnego zakończenia postępowania dyscyplinarnego była irrelevantna, wobec braku prejudycjalności wydanego w nim orzeczenia. Powodowie już zatem w 2011 r., stosownie do art. 120 §1 k.c. powinni wezwać pozwanego do zapłaty, stawiając swoje roszczenia w stan wymagalności. Skoro tego nie uczynili, przedawnienie nastąpiło najpóźniej z końcem 2014 r. W tych okolicznościach bez znaczenia pozostawało zawiązanie pozwanej do próby ugodowej w 2016 r., pomijając nawet okoliczność braku udowodnienia, że stosowne pismo w tej sprawie wpłynęło do Sądu Rejonowego (k. 138-139 – brak prezentaty i podpisów).

Za nietrafiony uznać należało zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Słusznie Sąd pierwszej instancji zaakcentował szczególne okoliczności sprawy związane z postawą samego pozwanego, który mimo świadczących przeciwko niemu okoliczności, nie przyznał się do swojego zaniedbania. Mieć na uwadze należało również to, że pozwany jest adwokatem i w sposób profesjonalny początkowo samodzielnie występował w sprawie, składając przede wszystkim odpowiedź na pozew oraz pismo procesowe z 19 października 2018 r. W pismach tych skarżący podniósł wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia zarzuty, co stawia pod znakiem zapytania celowość ustanowienia pełnomocnika. Pozwany nie uprawdopodobnił także, aby powodowie wprowadzili Sąd w błąd odnośnie swoich sytuacji materialnych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanego ograniczyły się do opłaty od apelacji i wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). W tym wypadku pozwany musiał już ponieść koszty swojej obrony, tym bardziej, że nie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej. Wskazać w tym miejscu należy, że brak było podstaw do

odroczenia rozprawy apelacyjnej, albowiem obecność pozwanego nie była konieczna, nie było prowadzone żadne dodatkowe postępowanie dowodowe, a skarżący był profesjonalnie reprezentowany.

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powodów z urzędu pełnomocnika orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651) oraz §8 pkt 4 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Rafał Dzyr SSO Wojciech Żukowski